

# ŁOWIEZANIN

Tygodnik społeczno-ekonomiczny i literacki, poświęcony sprawom Łowicza i jego okolic. Wychodzi co piątek.

Cena numeru 400 tys. mk.—kwartalnie 2 złp.—z przesyłką pocztową 2 złp. 30 groszy.

—≡ Cena ogłoszeń za wiersz garmontowy lub jego miejsce: ≡—

Przed tekstem na 1 stronie 30 groszy.

Nekrologi i reklamy 20 groszy.

\*\*\*

Najmniejsze ogłoszenie 2 złote.

\*\*\*

Ogłoszenia zwyczajne wiersz 15 grosz.

Drobne ogłoszenie za wyraz 10 grosz.

Adres Redakcji i Admin: ŁOWICZ, ziemi Warsz. Telefon № 52.  
Rękopismów niezastrzeżonych redakcja nie zwraca.

Redakcja jest otwartą codziennie od 10 rano do 1 popoł.

W myśl postanowienia zjazdu prasy prowincjonalnej wszelkie sprawozdania i podziękowania są płatne.

## BANK KREDYTOWY W WARSZAWIE ODDZIAŁ W ŁOWICZU

UL. MOSTOWA 3. TELEFON 47.

załatwia wszelkie czynności bankowe i przyjmuje wkłady na oprocentowanie.

425-4-1

instytucje, szkoły, cechy do najliczniejszego udziału oraz o dekoracje gmachów, okien i sklepów.

*Komitet.*

**UWAGA:** Wcześniej nabywać bilety na „Poranek“ można w księgarni W-go p. Rybackiego w cenie 1.500.000, 1.000.000, 500.000, 100.000 mk.

## OBYWATELE!

W 133 rocznicę uchwalenia Konstytucji 3-go Maja cały naród obchodzić będzie uroczystość to święto narodowe.

Komitet wyłoniony z pośród organizacji i instytucji Łowicza wzorem lat ubiegłych wypełni dzień ten następującym programem:

**Dnia 2 maja** o godz. 20-ej w przemarszu ulicami miasta odegrają capstrzyk orkiestry: 10 p. p., Policji Państwowej, Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego i Państwowego Gimnazjum Męskiego.

### Dnia 3 maja:

- 1) godzina 7 rano hejnał z wieży Kolegiaty.
- 2) godzina 10 msza polowa na rynku im. Kościuszki.
- 3) po nabożeństwie defilada 10 p. p.
- 4) uroczyste przemianowanie jednej z ulicy na ulicę „3-go Maja“
- 5) poranek w „Eosie“
- 6) godzina 16-ta w „Saskim Ogrodzie“: chóry, przemówienia i orkiestry.
- 7) godzina 21 — przezrocza na rynku zakończą uroczystość.

Celem godnego uczczenia święta narodowego Komitet wzywa wszystkie organizacje,

## Czyje święto?

W „Gazecie Porannej“ z dn. 24 b. m. czytamy:

„Socjaliści, komuniści i żydowski „Bund“ czynią energiczne przygotowania do manifestacji w dniu 1 maja. „Robotnik“ już od kilku tygodni wzywa „towarzyszów i towarzyszek“ aby strajkowali i demonstrowali. Po fabrykach idzie ożywiona agitacja w tym kierunku.

Agitatorzy i pisarze socjal-bolszewicy usiłują otumanić polskie rzesze pracujące argumentem, iż 1 maj jest świętem robotnika. Wobec tego zapytać należy, czyjem właściwie ten dzień jest świętem? Kto w dniu tym wyjdzie na ulicę? Kto będzie strajkował i demonstrował?

1-szy maj jest świętem czerwonej Rosji. W dniu tym na ulice miast rosyjskich wyjdą zbolszewiczale tłumy moskiewskie pod dowództwem swych żydowskich przywódców. Demonstrować będą oprawcy z czczyczątek, mordercy ś. p. braci Lutostawskich, ks. prałata Budkiewicza i tylu nieszczęśliwych rodaków naszych, kaci ks. arcybiskupa Ciepłaka, ci sami wreszcie, co w pamiętnym dla Polski 1920 r. chcieli łupu i krwi ludzkiej, zalali nasz kraj, okradli go, złupili, utoczyli wiele jego krwi i wreszcie, zmiądżeni nad Wisłą cofnęli się do swych granic.

1-szy maj jest świętem czerwonych Niemiec. W dniu tym na ulice Berlina i innych miast niemieckich wylegną masy proletariatu, te same, które przed kilku laty, przybrane w szare pruskie mundury gnębiły nasz kraj przez lata wojny, ogałacały go z żywności, wywoziły pasy fabryczne, maszyny

miedź, by pozbawić pracy i chleba polskiego robotnika. Z ich to szeregów wyszedł socjalistyczny kat Hörsing, tak krwawo zapisany w dziejach walki o Górny Śląsk.

1-szy maj jest świętem żydostwa, które stanowi drożdże i mózg organizacji socjalistyczno-komunistycznych. Każde miasto, posiadające pewien procent żydów, zobaczy 1 maja na swoich ulicach brudne, cuchnące szeregi żydowskiego mrowia, pędzącego nerwowo i zgiełkliwie pod czerwonymi znakami. Oni są solą i nerwem komunizmu i socjalizmu. Ich w dniu 1 maja braknąć nie może.

W Polsce w dniu tym—prócz żydowskiej halabury—strajkować będą i demonstrować towarzysze Dąbala i Łańcuckiego, Wieczorkiewicza i Bagińskiego, podkomendni Perla, Liebermana, Haeckera i Diamanda, zabójcy ułanów ks. Józefa Poniatowskiego w Krakowie.

I taką uroczystość śmie się nazywać „świętem polskiego robotnika?”

Co może łączyć naszego robotnika z moskiewskim czekistą, pruskim socjalistą lub żydźkiem—bundzistą? Kto go śmie zapędzać pod wspólny sztandar z najwścieklejszymi wrogami narodu polskiego?

Polski robotnik nie jest niczem gorszym od innych warstw w narodzie. Dziełł on wraz z całą Polską jej dolę i niedolę, walczył o jej niepodległość razem z innymi klasami narodu i wraz z całym społeczeństwem obchodzi święta narodowe.

Polskie święto narodowe—to 3-ci maj. Pod sztandarem Orła Białego—jest miejsce polskiego robotnika. Sztandar to nie moskiewski, nie pruski, nie żydowski, nie międzynarodowy. Pod tym sztandarem nie znaleźliśmy napewno ani prusaków, ani żydów, ani moskali.

Znajdziemy tam wszystkie warstwy polskiego społeczeństwa, ożywione jednym uczuciem i jedną myślą. Polskiego robotnika nie braknie w tych szeregach napewno.

## Głosy ziemi.

Przed powstaniem, a pod uciskiem potrójnego wroga Polska nie posiadała żadnego głosu jako siła wytwórcza, jako samodzielna jednostka na międzynarodowym rynku. Jej ziemię, trzy dzielnice, odgrywały rolę tylko podrzędną w wielkich naówczas cesarstwach.

Po wojnie światowej niepodległa Polska wkroczyła na rynek międzynarodowy śmiało z podniesionym czołem zajmując w produkcji rolnej niepoślednie miejsce.

Rolnictwo w świetle cyfr prawdziwych przedstawia obraz nie bardzo zły; Polska w szeregu państw kontynentu świata po unormowaniu jako tako stosunków wewnętrznych zdobywa sobie powoli przynależne jej miejsce jakie miała w XV i XVI wieku pod względem gospodarczym.

Ze sześciu głównych ziemiopłodów jak: pszenica, żyto, jęczmień, owies, ziemniaki i buraki cukrowe, pomiędzy państwami: Czechosłowacją, Węgrami, Rumunją, Austrią, Niemcami, Francją, Włochami, Hiszpanją, W. Brytanią i Irlandją, Stanami Zjednoczonymi, Kanadą i Argentyną, zajmuje Polska na rok 1925 następujące miejsca: **pszenica szóste miejsce**, (W. Brytania i Irlandja, Niemcy, Czechosłowacja, Francja, Kanada, Polska); **żyto czwarte miejsce** (Niemcy, Czechosłowacja, Włochy, Polska); **jęczmień szóste miejsce** (W. Brytania i Irlandja, Niemcy, Czechosłowacja, Kanada, Francja, Polska); **owies szóste miejsce** (Niemcy, W. Brytania, Francja, Czechosłowacja, Kanada, Polska); **kukurydza ósme miejsce** (Kanada, Stany Zjednoczone, Czechosłowacja, Austria, Włochy, Węgry, Rumunja, Polska); **ziemniaki drugie miejsce** (W. Brytania i Irlandja, Polska); **buraki cukrowe szóste miejsce** (Kanada, Czechosłowacja, Francja, Niemcy, Hiszpanja, Polska). Międzynarodowa więc forma naszego ziemiopłodu w stosunku do wyżej wymienionych państw jest na piedestale więcej jak środka i z czasem potrafi się zbliżyć bardziej ku czołowi, a nawet przy gospodar-

## Pismo do Imć Pana Redaktora „Łowiczana”.

*Wielce mi miłoścy i Panie i Bracie!*

Wyczytawszy w Twym zacnym organie, iż dziewczątka tutejszego Gimnazjum urządziły teatrum i pokazywały sztukę Imć pana Niemcewicza „Powrót Posła”, którą człek kilkakrotnie oglądał w stolicy, gdy jeszcze in illo tempore przy karabeli chadzał i gładyszkom response jak z rękawa sypał. Udałem się przeto wraz z innymi, aby obaczyć jako to białogłowy żralych mężów a pacholeta pokazywać będą.

Zakupiwszy kartelusik z numerkiem i konotatkę z wypisem, które to białoszyjki owo teatrum pokażą, zasiadłem sobie na poczesnym miejscu jako mi i z wieku i z urzędu przystało. Po niedługiej chwili usunęła się zasłonka i ujrzałem bardzo chędogo ustrojoną komnatę, żeby się jej i król jegomość niepowstydzil; ściany ubrane kobiercami, na nich rycerski rynsztunek, na ziemi takż kobierce, a w kinkietach jarzące światło, aż miło było spojrzeć.

Pan podkomorzy, imć panna Irenka Pawłowska, niczego sobie poczynał, i razem z cną małżonką, imć panną Zabirkówną, dorodną stanowił parę, a i synek ich, imć panna Wyrzykowska,

setnie im sekundował. Może nie posiadał tego rankoru i animuszu, ale znać było, że w ciemnie nie był bity i godnie umiał odpowiadać gdy był zahaczon, a mores i cnotę znał. A że swoje służby submitował imć pannie starościance Lendzionównie, i sprzeciwy widział dokoła, nie mając wyjścia z tej opresji, mógł sobie gdzie niegdzie popuścić folgę lamentom. Ale bo też powiadam Ci kochany Redaktorze—miał czego: zgrabniejszej gładyszki trudnoby i ze świecą znaleźć. A i w ruchach dostojnych prawdziwa kasztelanka, że choćby do fraucymeru jej królewskiej mości pójść by mogła; a tyle to miało uczucia i żalości, że każdego brała za serce układnością i dobrocią, że samochcąc ścisłałeś głównie szablicy by stanąć do walki z jej przeciwnikami, aby tej milej, prawdziwie polskiej dziewczoi wrota szczęścia otworzyć.

Mocne musiało być miłowanie starościanki, gdy zaloty takiego Szarmanckiego, imć panny Dobrzyńskiej, nie odniosły skutku. Bo też był to gładysz nad gładysze i rezon mu jak z upustu leciał; a zgrabne to było, a wykrygowane, a oczyma przewracające, a pełne kawalerskiego wigoru, że trza było silnego charakteru, byś się ostał bracie! isny pazik króla jegomości, że pomimo niecnych zamysłów posagowych w obec starościanki i salwowa-

ce dobrej wysunąć zugełnie na czoło, chociażby tylko co do żyta i kartofli. Drobiazgowy zbiór wymienionych ziemiopłodów w stosunku do powyższych

państw przedstawia się, jak wskazuje tablica poniżej zamieszczona; zbiór z jednej morgi w korcach t. j. 100 klg.—r. 1923.

### Przegląd międzynarodowy.

Rok 1923.

Państwo:	Psze- nica	Żyto	Jęcz- mień	Owies	Kuku- rydza	Ziem- niaki	Buraki cukrowe
Polska . . . . .	6.65	6.4	6.9	7.0	6.4	58	94.5
Czecho-słowacja . . . . .	8.15	7.65	8.75	7.45	8.25	49.4	110.85
Węgry . . . . .	6.65	6.1	5.65	5.35	7.0	33.25	80.9
Rumunja . . . . .	5.2	4.45	3.85	3.4	6.5	—	—
Austria . . . . .	6.5	5.8	6.05	5.8	7.95	42.35	82.15
Niemcy . . . . .	9.55	8.2	9.15	8.95	—	57.15	108.45
Francja . . . . .	7.15	5.35	7.25	7.9	4.9	33.25	109
Włochy . . . . .	6.55	6.5	4.95	5.85	7.15	25.75	—
Hiszpanja . . . . .	5.05	4.9	6.65	4.55	6.4	42.45	98.55
W. Brytania - Irlandja . . . . .	10.8	—	9.2	8.5	—	84.15	—
Stany Zjednoczone . . . . .	4.5	3.9	6.7	5.75	9.2	36.35	114.75
Kanada . . . . .	6.95	5.8	7.7	7.35	15.2	47.2	91.2
Argentyna . . . . .	4.85	3.7	3.9	3.8	—	—	—

Całkiem inny obraz przedstawia zestawienie wewnętrznej gospodarki rolnej w Polsce, piętnastu województw. Na dwanaście ziemiopłodów, wartość wielkości w zbiorach skacze po poszczególnych województwach, jedynie co do główniejszych ziemiopłodów, liczba najwyższa utrzymuje się przeważnie przy województwach, poznańskim i pomorskiem, jak wykazuje tablica zbiorów poszczególnych województw Polski; z morgi w korcach t. j. 100 klg.—r. 1923.

Ziemie polski podcza światowej wojny były głównym terenem wojny na wschodzie, rekwizycje i proste kradzieże okupantów i zaborców zrujnowały inwentarz żywy wszystkich dzielnic; jednak po pięcioletniej samostnej żywotności stanęliśmy znowu u tego samego miejsca jakie mieliśmy przed

wojną, w małych odsetkach i to w pewnych rodzajach są braki. Na czoło, co do ilości koni, wysuwa się województwo lwowskie, 354.119 koni; bydło rogate, województwo poznańskie, 859.569 sztuk; owiec, województwo poznańskie, 324.171 sztuk; trzody chlewnej, województwo poznańskie, 925.344 sztuk.

Tablica, inwentarz żywy wskazuje ilość w poszczególnych województwach, jakoteż procent jaki przypada na 100 morgów ziemi ornej i procent jaki przypada na 200 mieszkańców za rok 1922.

Konstytucja i jej ustrój pozwalają nam na rozparcelowanie ogromnych obszarów rządowych i pewnych majątków wyznaczonych przez konstytucję właśnie do rozparcelowania

nia się ucieczką przed wyzwaniem na rękę przez Walerego, to nie miałbyś serca stanąć mu na placu z demeszką, takie to było całe ładne, żebyś Redakterze polknął to jako cukierek lub inny jaki zamorski marcepan.

Macocha starościanki, imć panna Cebertowiczówna, pokazała nam damę z wielkiego świata, wychowaną przez zamorskich mentorów i mówiącą expedite cudzoziemskim językiem, pełną kaprysów i humorów i znakomicie udawała niewieście różne fortele i słabostki, na które to za naszych czasów najlepsze było remedium poświęcony pasek św. Franciszka, ale zaślepiiony starosta wieził wszystkimu—co mu młoda żonka inklinowała.

Sam pan starosta Gadulski, (imć panna Zofja Anyżówna) dobiżo wiódł polityczne dyskursa, znac w nim bywałca i gadatwusa, chętnie przyjmowanego przez braci i szlachtę jako dobrego oratora i zdolnego do wybitki i do wypitki, a że za kolnierz nie wylewał, świadczyła dobrze zaokrąglona persona, nadająca mu powagi i wzbudzająca należyty respekt.

Agatka, pokojowa podkomorzyny, imć panna Duklasówna, rażno się uwijała po komnatach i zerkając jeszcze z ukosa, miała czas rozamorować Jakóba (imć pannę Zofję Baczyńską) który mając

większe wasy niż całą posturę, zręcznie się szwędał i czynił należne posługi swoim chlebobawcom; a gdy afekty i inklinację do Agatki wyjawil, miał taką potulną minę w swoich przydługich nieco portcztętach, że chwycił za serce i dobrze zrobił podkomorzy wypuszczając mu działkę gruntu i darząc go wolnością. A i kozaczek Szarmanckiego, imć panna Wanda Pokrantówna, bardzo przymilne zrobił wrażenie.

Serdeczne miałem ukontentowanie, że przesuwały mi się przed oczyma postacie dawno minionych czasów, przeto Zarządowi Gimnazjum żeńskiego składam niniejszym gratulację, a tobie Cny Redakterze akomoduje powinne służby moje.

Podstarościc Rawski,

Wojski Łowicki.

Czytajcie i rozpowszechniajcie „Łowiczanina“

## Rok 1923.

## Zbiór z morgi w korcach = 100 klg.

Województwa:	Pszenica	Żyto	Owies	Jęczmień	Ziemiaki	Buraki cukrowe	Groch	Rzepak	Len nasienne	Len włókno	Konopie nasienne	Konopie włókno	Chmiel	Konieczyna nasien.
POLSKA . . . . .	6.65	6.4	7.0	6.9	58	—	4.55	4.1	2.5	2.55	3.1	2.55	4.25	1.0
Warszawskie . . . . .	7.85	7.5	8.15	8.25	50	87	3.4	3.75	2.5	3.5	3.55	2.9	—	0.8
Łódzkie . . . . .	8.6	7.1	8.85	7.85	53.5	95	4.6	3.5	2.15	3.7	3.3	3.2	3.7	0.95
Kieleckie . . . . .	6.65	6.5	8.25	7.55	53.5	100.5	2.5	3.25	2.1	2.6	2.95	1.5	3.7	0.85
Lubelskie . . . . .	7.4	6.7	7.75	8.5	63	78	3.95	4.0	2.5	1.9	2.9	2.7	4.5	0.7
Białostockie . . . . .	7.2	6.4	7.5	6.5	52.5	—	3.75	4.0	2.9	1.6	4.65	4.5	3.7	0.7
Wileńskie . . . . .	4.25	3.75	4.0	4.45	50.5	—	3.2	4.55	1.6	1.8	2.9	1.8	—	0.75
Nowogrodzkie . . . . .	5.65	4.95	4.85	5.5	57	—	4.15	4.75	2.3	4.5	3.0	4.5	—	1.5
Poleskie . . . . .	4.6	5.1	4.95	4.7	47.5	—	4.35	4.85	2.4	1.2	0.9	0.9	—	0.85
Wolyńskie . . . . .	5.75	5.4	4.8	5.0	58	57.5	5.1	3.85	2.55	1.8	2.8	2.0	4.5	1.5
Poznańskie . . . . .	9.35	8.5	9.9	9.8	68.5	108.5	6.95	5.5	3.9	5.45	5.2	2.75	—	1.5
Pomorskie . . . . .	9.5	7.3	9.65	9.3	59.5	93.5	5.15	4.75	3.65	3.5	5.85	2.75	—	1.75
Krakowskie . . . . .	4.9	5.25	5.9	5.4	52.5	—	4.5	5.55	2.45	3.0	3.3	3.35	3.15	1.3
Lwowskie . . . . .	5.45	5.7	5.65	5.95	69	64.5	4.5	4.5	3.25	2.2	3.15	2.35	3.15	0.75
Stanisławowskie . . . . .	5.15	5.3	6.15	5.15	63	—	5.75	2.2	2.5	2.45	2.7	2.9	—	1.15
Tarnopolskie . . . . .	6.2	5.75	6.85	6.55	67.5	—	4.8	5.55	5.15	2.4	3.5	2.15	—	0.85

Przez cztery lata, 1919—1920—1921—1922 rozparcelowanych zostało 3.240 majątków o obszarze 726.080 morgów, przez urzędy ziemskie, instytucje upoważnione, osoby prywatne. Jak postępowała praca parcelacyjna w poszczególnych latach i ile kto rozparcelował majątków i w jakiej ilości

## Rok 1922.

## Inwentarz żywy.

Województwa	1 9 2 2					Na 100 mórg ziemi ornej przypada					Na 200 mieszkańców przypada					
	Koni	Bydła rogatego	Owiec	Trzody chlewnej	Koni	Bydła rogatego	Owce	Trzoda chlewna	Koni	Bydła rogatego	Owiec	Trzody chlewnej	Koni	Bydła rogatego	Owiec	Trzody chlewnej
M. Warszawska	5,502	4,557	752	5,572	6,4	16,95	2,55	—	1,2	1,0	0,2	1,2	1,2	1,0	0,2	1,2
Warszawskie	286,094	775,845	114,800	482,154	7,65	20,1	3,85	10,8	27,0	71,6	10,8	45,6	27,0	71,6	10,8	45,6
Łódzkie	214,065	567,182	109,738	281,239	7,8	19,2	3,1	10,5	19,0	50,4	8,2	25,0	19,0	50,4	8,2	25,0
Kieleckie	261,699	644,055	103,700	285,815	7,7	15,55	2,8	10,5	20,6	50,8	8,2	22,6	20,6	50,8	8,2	22,6
Lubelskie	326,422	657,873	119,256	444,043	7,7	15,55	2,8	10,5	31,4	63,0	11,4	42,6	31,4	63,0	11,4	42,6
Białostockie	213,063	391,807	277,031	317,576	5,55	10,55	7,45	8,55	32,8	60,2	22,6	48,8	32,8	60,2	22,6	48,8
Wileńskie	79,882	162,114	154,546	166,417	4,65	9,45	9,0	9,65	33,6	68,4	35,0	70,0	33,6	68,4	35,0	70,0
Nowogrodzkie	129,283	229,921	153,172	205,186	4,8	8,5	5,65	7,6	31,4	55,8	37,2	29,8	31,4	55,8	37,2	29,8
Poleskie	108,339	368,092	136,048	202,535	2,7	9,2	3,4	5,5	24,8	84,0	31,0	26,2	24,8	84,0	31,0	26,2
Wolyńskie	301,907	497,344	98,604	300,861	9,1	15,0	3,0	11,8	22,2	69,4	13,8	52,6	22,2	69,4	13,8	52,6
Poznańskie	273,744	859,569	324,171	925,344	6,75	21,25	8,0	22,8	27,8	87,0	32,8	83,8	27,8	87,0	32,8	83,8
Pomorskie	144,446	405,794	297,624	471,039	6,5	18,3	13,45	21,25	30,8	86,4	63,4	100,2	30,8	86,4	63,4	100,2
Krakowskie	146,915	683,231	70,818	238,862	6,1	22,55	2,95	10,35	14,8	68,6	7,2	25,0	14,8	68,6	7,2	25,0
Lwowskie	354,119	847,923	54,350	352,401	9,4	22,55	1,45	9,4	26,0	32,4	4,0	26,0	26,0	32,4	4,0	26,0
Stanisławowskie	127,452	414,192	117,438	128,807	5,75	18,7	5,3	5,8	19,0	61,4	17,4	19,2	19,0	61,4	17,4	19,2
Tarnopolskie	222,483	364,643	38,448	216,369	9,0	14,7	1,55	8,75	31,2	51,0	5,4	30,2	31,2	51,0	5,4	30,2

morgów wskazuje nam poniżej umieszczona tablica. Rzeczpospolita Polska jako klasyczny odlamek potrójnego mocarstwa o bogatej przeszłości a wcale nie złej perspektywie na przyszłość co do rozwoju gospodarczego, zajmie już w niedalekiej przyszłości miejsce wśród najpierwszych. Wzmagając się w sily gospodarcze dojdzie do sily stanowczości swej polityki i pomalu wyruguje to co było i jest chwastem szkodliwym i naleciałością po wrogach. Więcej jak połowa ludności bo 57 procent jest rol-

## Parcelacja przeprowadzona w latach 1919 1922.

ROK	Obszar rozparcelowanych majątków w morgach				Liczba rozparcelowanych majątków			
	Przez urzędy ziemskie	Przez instytucje upoważn.	Przez osoby prywatne	Ogółem	Przez urzędy ziemskie	Przez instytucje upoważn.	Przez osoby prywatne	Ogółem
1919	12.852	—	—	12.852	25	—	—	25
1920	21.476	16.456	—	37.932	42	49	—	91
1921	140.754	199.670	95.598	436.022	383	444	705	1532
1922	97.238	50.900	91.136	239.274	265	159	1172	1596
Razem	272.320	267.026	186.734	726.080	715	652	1877	3244

nicza z dziada pradziada i taką pozostanie o ile tylko całe społeczeństwo zrozumie, że rolnikowi trzeba faktycznie dopomóc, by kraj był bogaty, pilnujmy tego, bo mówi przysłowie; że „bogata

wieś—bogate i piękne miasto.... biedna wieś—to nędzna i brudna miejscina.“

Zawady, w kwietniu 1924 r.

Ryszard W. Niemczyk.

## Rola rzemiosł w Polsce.

Zapewne żadna gałąź gospodarcza nie wzbudza tak mało zainteresowania, jak rzemiosło. Żyje ono własnym życiem swych sfer, a zlekceważyli je nawet ekonomiści, działacze społeczni, czy państwowi. Wszystkim wiadomo, że rzemieślnicy istnieją, lecz jedni ich zestawiają z robotnikami, inni po za szewcem i krawcem, nie otrzymującym w ich pamięci terminu, oraz łaknącym wysokiej ceny, innej postaci rzemieślniczej sobie nie uprzytomniają.

Dalej każdy fabrykant mały, kapitalista czy też spekulant o ile używa tytułów rzemieślniczych, jak zegarmistrz, jubiler, parasolnik, blacharz lub t. p. uchodzi za mistrza, choć żadnej praktyki zawodowej nie zaznał, a więcej zna się na handlu i pośrednictwie, nie zawsze czystym, niż na przerobieniu surowca sztuki wykończony, a często z różnych materiałów pięknie dobranej i dopasowanej. Tu leży granica między szablonem, a sztuką, dawniej zwaną kunsztem, fuszerką, a wyrobem trwałym i w formie swej pięknym. Te dwa stosowania pracy wzajem się zwalczają i niszczą. Największym szkodnikiem w rzemiosle jest ohyda formy i psucie materiału przez niedbałe lub nieumiejętne wykonywanie. To też całe prawodawstwo rzemieślnicze iść winno w kierunku obrony prawdziwego rzemiosła i obrony od nadużyć, niestety często stosowanych przez pseudo-rzemieślników.

Od dawien dawna w Polsce był stosowany system obrony uczciwej wytwórczości przez system cechowy, dający jedynie gwarancję dobrego i praktycznego wykształcenia w warsztacie.

Rzemiosła kwitły i przetrwały najgorsze czasy zaborców. Jedynie szkolnictwo dopełniające pozostawiało wiele do życzenia.

Piękną kartę w historii pozostawiło mieszczaństwo rzemieślnicze w obronie miast, a początkowo obce stawało się z czasem podstawą jedyną polskiego stanu trzeciego.

Ileokroć Tatarzy, Szwedzi czy inni najeźdźcy niszczyli miasta, Polska się chyliła, a w czasach pokoju, znów napływała kolonizacja mistrzów z Zachodu, którzy nieśli do Polski zamilowanie swe do pracy i zawodu. Najlepszymi ich uczniami byli wieśniacy i małomiasteczkowi proletariusze, których krew dała początek rzemiosłu, a więc i mieszczaństwu polskiemu. Tą drogą powstała inteligencja miej-

ska, która tak wielką rolę odgrywała i odgrywać winna w szeregach obywateli państwa.

Żaden inny zawód nie zastąpi tej drabinki społecznej, która pnie w zwyż od analfabetyzmu i biedy do wiedzy i samowystarczalności gospodarczej.

A wszak i drabinka nauki cechowej przez promowanie ucznia na czeladnika, czeladnika na mistrza, daje to wykształcenie drogą tanią, naturalną i praktyczną.

Nie doceniają nasi ekonomiści, działacze i politycy, jaką ewolucję kulturalną i społeczną niesie rzemiosło przez wysiedlanie bezrolnych i malorolnych do miast i miasteczek, a przeludnienia wszelkich ośrodków w centrum Państwa na Kresy, niedomagające pod względem narodowym i oświatowym.

Przed taką ewolucją chylił się walka narodowościowa i klasowa, budząca nienawiść wśród warstw zróżniczkowanych stanem posiadania, czego wśród rzemiosła się nie odczuwa. A iluż pracowitych i wykwalifikowanych, samoistnych wytwórców przeistacza się na pierwszorzędnym i wzorowym przemysłowców? Drobne pracownie rosną w wielkie zakłady, dające podstawy do wyrównania bilansu handlowego państwa. Niechaj za przykład służą dziś wielkie fabryki, jak Żyrardowskie i Norblina w Warszawie, zapoczątkowane przed laty przez ich imienników, a znawców swego zawodu.

Istota tej akcji ewolucyjnej nie podlega wątpliwości, należałoby tylko usunąć doktryny, stosowane często z dobrej i złej woli, a krzywdzące rozwój rzemiosła. Błąka się do dziś dnia twierdzenie, że wielki przemysł zwalczy rzemiosło. Twierdzenie to absurdalne dowodzi niezrozumienia istoty rzemiosła.

—Wiele, wiele możnaby powiedzieć w tej sprawie, by stworzyć warunki podniesienia rzemiosła polskiego, a tem samem zwalczyć zgniliznę, rozwijającą się wśród brudów ciemnoty i obczyzny w naszych miastach i miasteczkach.

Należałoby zwrócić baczną uwagę na to, że wzmożenie drobnych posiadaczy warsztatów, to zwiększenie tej kategorii obywateli, którzy zawsze zaznaczali się umiłowaniem tradycji, przywiązaniem do wiary, ofiarnością krwi i mienia w obronie Ojczyzny i swego miasta. Rozwój rzemiosła, to nie tylko opoka ładu i porządku, ale uzdolnienie obywateli do placenia podatków.

Walą się stare dęby i graby podczas nawałnicy, zaś kryzys dotyka łatwiej gałęzie wielkiego

**Obowiązkiem każdego Polaka jest  
być członkiem  
Towarzystwa Obrony Lotniczej i Przeciwigazowej.**

Zapisy na członków Towarzystwa Obrony Lotniczej i Przeciwigazowej w Łowiczu przyjmuje: Sekc. T-wa p. Szajding w Banku Ziemi Łowickiej  
**Składka mies. 50 groszy.**  
Wszelkie datki na cele T-wa przyjmuje również Administracja „Łowiczana“

przemysłu, a młode dębczaki i strzeliste sosny ostają się, do warunków chwili.

Stwórzmy te warunki, a więc dobre prawo-dawstwo, życie organizacyjne, możność otrzymania kredytu, surowca, zbytu, a dobrej szkoły zawodowej przedewszystkiem— sprawa załatwiona!

I gdyby przyszło to zrozumienie w sferach miarodajnych, posiew byłby plenny, a zbiory dla dobra ogólnego zapewnione.

Oto jedna z dróg do niezależności gospodarczej, która jest warunkiem koniecznym utrwalenia prawdziwej Niepodległości.

*Jan Rudnicki*  
Poseł na Sejm i Prezes  
Centralnego Tow. Rzemieślniczego.

## KRONIKA

### Kalendarzyk.

† *Piątek* Marka Ew.  
*Sobota* Kleta P. M., Marcelina P. M.  
*Niedziela* Zyty P. W.  
*Poniedziałek* Pawła od Krzyża W., Witalisa  
*Wtorek* Piotra M., Roberta Op.  
*Środa* Katarzyny Seneńsk. P., Marjana  
*Czwartek* Filipa i Jakóba Op.  
Wschód słońca g. 4 m. 07. zachód g. 6 m. 01.

— **Z czytelnicy bezpłatnej Oddziału Narodowej Organizacji Kobiet w Łowiczu ul. Długa Nr. 2.** W najbliższą niedzielę w czytelnicy będą pełniły dyżur p. p. Michalina Popławska, Jadwiga Olczykówna i Marja Szajdingowa.

— **Czyja książka?** Pozostawiona przez niewiadomą osobę u państwa Podolszyńskich książka p. t. „Apologetyka“ autora ks. Stefana Zawadzkiego S. F. B., złożona została do Redakcji i jest do odebrania, o ile więc właściciel się nie znajdzie, książka ofiarowaną będzie czytelnicy bezpłatnej Oddziału Nar. Org. Kobiet.

— **Bal na akademika.** Przypominamy, że w najbliższą sobotę t. j. dn. 26 m. w sali Kina Wojskowego odbędzie się bal staraniem Zarządu Akad. Koła Łowiczanie i miejscowego Komitetu, z którego dochód przeznaczony będzie na zakupno pokojów w nowobudujących się domach akademickich dla akademików (ek) łowiczanie. Wejście po 5.000.000 mk. za okazaniem zaproszenia, a dla studentów i studentek po 3.000.000 mk. bez okazania zaproszenia. Poprzyjmy piękny cel i wszyscy przybądźmy na bal.

— **Cześć poległym lotnikom.** Na placu Unji Lubelskiej w Warszawie ma być wzniesiony ofiarnością całego narodu pomnik ku czci poległych lotników, dzieło art. rzeźbiarza prof. E. Witęga, wyobrażający w brzoźnie odlaną postać lotnika, wspartego o śmigło. Na granitowym cokole pomnika wyryte zostaną nazwiska wszystkich poległych

śmiercią lotniczą. Młode lotnictwo polskie poniosło już długi szereg tych ofiar.

Z szeregów naszego lotnictwa, znajdując śmierć chwalebna ubyłoby 120 Polaków oraz 3 oficerów amerykańskich z eskadry im. Kościuszki. Uczczenie ich jest obowiązkiem narodu. Ofiary na ten cel zbiera Komitet budowy pomnika pod honorowym protektoratem p. Prezydenta Rzeczyp. Należy je składać na rachunek Komitetu w P. K. O. Konto czekowe Nr. 30.299. Nie można wątpić, że do apelu staną wszyscy.

— **Jarmarki w Zdunach.** We wsi Zduny gminy Bąków przy szosie Kutnowskiej, pół kilometra od stacji Jackowice, odbywać się będą jarmarki na kupno i sprzedaż inwentarza żywego i innych przedmiotów— w czwartki po dniu 10-ym każdego miesiąca.

— **Do Członkiń Oddziału Narodowej Organizacji Kobiet w Łowiczu.** Ogólne miesięczne Zebranie Członkiń Oddz. Nar. Org. Kob. odbędzie się w przyszłym tygodniu, w dniu oznaczonym w kalendarzu.

— **Kino Wojskowe.** W niedzielę dnia 27 kwietnia o godz. 5, 5, 7 i 9 wieczorem. Dramat cyrkowy w 6 aktach

### „W ŚRÓD OGNIA I BESTYJ“

Orkiestra smyczkowa 10 p. p. Ceny niezmiennione. Dla młodzieży dozwolone.

— **Z Klubu Urzędniczo Obywatelskiego.** Jak się dowiadujemy w dniu 3 Maja r. b. odbędzie się zebranie towarzyskie członków klubu i wprowadzonych gości, zapisy przyjmuje zarząd klubu w godzinach wieczorowych. Początek zebrania punktualnie o godz. 8 wieczorem.

Członkowie klubu mile będą zdziwieni lokalem, który został gruntownie przerobiony i odremontowany.

— **Podziękowanie.** Komitet Świąconego dla żołnierzy 10 p. p. w Łowiczu składa serdeczne „Bóg zapłać“ wszystkim szanownym ofiarodawcom, którzy złożyli dary w naturze i gotówce przyczynając się w ten sposób do urządzenia świąconego żołnierzom 10 p. p.

Komitet Świąconego dla żołnierzy 10 p. p. w Łowiczu.

## OFIARY

Na T-wo Dobroczynności w Łowiczu.

Zamiast życzeń świątecznych Wit. Staniszkis Mk. 10.000.000. Zamiast świąconego dla żołnierzy 10 p. p. Stan. Grabiński Mk. 25.000.000.

Na cele kulturalno-oświatowe 10 p. p.

Zamiast świąconego dla żołnierzy 10 p. p. Stanisław Grabiński Mk. 25.000.000. Zamiast świąconego dla żołnierzy Syndykat Rolniczy 35.000.000.

Na Dom Akademika.

Zamiast biletu na bal akademicki Ks. Stępowski Mk. 5.000.000. Ks. Szymański Mk. 5.000.000. Antoni Chojecki Mk. 5.000.000.

Na świącone dla żołnierzy 10 p. p.

Romanostwo Markiewiczowie Mk. 10.000.000

Na przytułek dla starców.

Ramanostwo Markiewiczowie Mk. 10.000.000.  
Do dyspozycji Ks. Wacława Majewskiego.  
Romanostwo Markiewiczowie Mk. 10.000.000

### Sprostowanie.

W Nr 16 „Łowiczana“ w rubryce „Na chleb głodnym dzieciom“ mylnie wydrukowano Z. Boski Mk. 10.000.000 zamiast 20.000.000.

### Dary złożone na Skarb Narodowy do Oddziału Narodowej Organizacji Kobiet w Łowiczu po 24 marca 1924 r.

Pp. Henryk Rejnecke, Leon Gołębiowski, Tadeusz Rószkiewicz, Zbyszek Cyruliński, Jadwiga, Czarnecka, inż. Wojciechowski, Henryk Rejnecke, Maryla Antczakowa, Helena Dąbrowska, Jadwiga

Czarnecka, Hanna Stępniewska, Anna Kurnatowska z Woli Krokockiej, Jadwiga Grzybowska, Józef Komar, Kalinowska, Gabryś Wierzbicki, Jan Kochanek, H Stępniewska, Jadwiga Grzybowska, Józef Komar, i ks. Józef Molak z Bielaw.

### Podziękowanie.

Za złożone w ofierze dla czytelnicy bezpłatnej dla wszystkich Oddziału Nar. Org. Kobiet w Łowiczu książki i broszurki pp. Aleksandrze Podolec—sztuk 6. Jadwidze Podolszyńskiej—sztuk 6. Wacławowi Golisowi—sztuk 9. Alicji Lembke—sztuk 2. składam w imieniu Zarządu Oddz. Nar. Org. Kobiet w Łowiczu podziękowanie.

Przewodnicząca  
Marja Szajdingowa.

Łowicz dn. 24-IV-1924 r.

# OGŁOSZENIA

## STATUT.

o opłatach administracyjnych (od podań, za czynności poświadczenia urzędowe) na rzecz miasta Łowicza, uchwalony na posiedzeniu Rady Miejskiej w dn. 15 marca 1924 r.

\*\*\*

§ 1. Na mocy art. 27 ustawy z dn. 11-8-23 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów miejskich (Dz. U. R. P. Nr. 94) wprowadza się na rzecz Kasy Miejskiej m. Łowicza, opłaty za wszelkie podania wnoszone do Magistratu m. Łowicza, jego wydziałów, urzędów i instytucji, załączniki do nich, a także dokumenty, wydawane przez władze miejskie.

§ 2. Opłaty wynoszą:

Od podań.

1) Jeżeli podanie lub dokument dotyczy zaofiarowania na zezwolenie prowadzenia lub zmianę przedsiębiorstwa zarobkowego, na dokonanie przeróbki tegoż i t. p., a załatwienie sprawy wymaga oględzin na miejscu dla stwierdzenia warunków budowlanych, sanitarnych i innych, to oprócz wynagrodzenia dla rzeczoznawców, niedelegowanych z urzędu, pobiera się:

- a) od przedsiębiorstw zatrudniających więcej niż 25 ludzi . . . . . 50 fr.
- b) od przedsiębiorstw zatrudniających od 5 ludzi . . . . . 25 fr.
- c) od przedsiębiorstw zatrudniających do 5 ludzi . . . . . 10 fr.
- 2) Od podania o zezwolenie na przedłużenie lub zmianę godzin w restauracjach. . . . . 20 fr.
- 3) Od podania o zezwolenie na przedłużenie lub zmianę godzin w handlu . . . . . 5 fr.
- 4) Od podania o przesiedlenie do miasta . . . . . 3 fr.
- 5) Za wszelkie inne podania, nie wymienione pod pozyc. 1—5 . . . . . 1 fr. 50 cen.
- 6) Za załączniki do podań, podlegających powyż. opłatom . . . . . 1 fr.

**UWAGA.** Arkusz niecały liczy się za cały.

## Opłaty za świadczenia urzędowe:

- 1) Za kartę tożsamości, świadectwo moralności i inne zaświadczenia niewymienione poniżej . . . . . 1 fr. 50 cen.
- 2) Zaświadczenie podpisu . . . . . 1 fr.
- 3) Za wyciąg z ksiąg ludności dla 1 osoby . . . . . 1 fr. 50 cen.
- 4) Za wyciąg z ksiąg ludności dla 2 i więcej osób . . . . . 2 fr.
- 5) Za zaświadczenie ksiąg handlowych i t. d. od każdego przesurowanych i przenieumerowanych 50 kart . . . . . 2 fr.
- przyczem niepełne 50 kart liczy się za 50.
- 6) Za paszport zwierzęcy dla dorosłego bydła . . . . . 1 fr.
- Za paszport zwierzęcy dla kóz, cieląt, owiec i t. p. . . . . 50 cen.
- Za paszport zwierzęcy dla konia . . . . . 2 fr.
- 7) Za tłumaczenie na język polski od każdej strony . . . . . 5 fr.
- 8) Za sporządzenie odpisu z dokumentu z akt Magistratu za pierwszą stroną . . . . . 3 fr.
- za każdą następną stroną odpisu dokumentu z akt Magistratu . . . . . 2 fr.
- 9) Za świadectwo akceptacyjne w sprawie przesiedlenia w miarę zamożności . . . . . od 25 fr. do 100 fr.
- 10) Za każdy odpis w pełnym wyciągu z aktu urodzenia śmierci . . . . . 4 fr.
- 11) Za każdy odpis w pełnym wyciągu metrykt aktu ślubu . . . . . 4 fr.
- za każdy odpis krótki na druczku świadectwa urodzenia, śmierci, ślubu . . . . . 1 fr.
- 12) Za meldunki od osób przyjezdnych za kartę meldun. . . . . 10 cen.

Na mocy art. 9 ustawy z dn. 6 XII-23 r. o zastosowaniu jednostki stałej do obliczenia danin, niektórych innych dochodów publicznych oraz kredytów, udzielanych przez instytucje państwowe i sa-

morządowe (Dz. U. R. P. Nr. 127, poz. 1045) stawki, powyższych opłat ustala się we frankach złotych, uiszczenie zaś tych opłat nastąpi w markach polskich wlg wartości franka złotego, ustalonej na dzień wniesienia opłaty przez Ministra Skarbu na mocy wymienionej wyżej ustawy.

§ 3. Jeżeli dwie lub więcej osób wniosło podanie we własnym imieniu, albo jeżeli osoba, która wniosła podanie, uczyniła je w imieniu dwu lub więcej osób w charakterze ich prawnego zastępcy lub pełnomocnika, wtenczas opłata przypada tyle razy, ile osób wniosło podanie w imieniu własnym, lub ile jest osób, w których imieniu wniosł podanie prawny zastępca lub pełnomocnik. Opłata jednokrotna przypada tylko o tyle, o ile odnośne osoby zgłosiły żądanie w podaniu zawarte, jako współwłaściciele, co do majątku, lub o ile żądanie opiera się na jednym i tym samym tytule prawnym. Załączniki do podań, określonych w § niniejszym, podlegają zawsze opłacie jednokrotnej.

§ 4. Wolne od opłat są podania następujące:

- a) zawierające wnioski w sprawach publicznych;
- b) zawierające wyjaśnienia w sprawie publicznej, w myśl obowiązującego go przepisu albo na żądanie władzy;
- c) podania osób, które pozostają lub pozostawały w służbie samorządowej i państwowej, w sprawach dotyczących stosunku służbowego;
- d) o posady w urzędach komunalnych;
- e) podania o zwrot nienależnie pobranych danin publicznych, podania o ulgi podatkowe (zwolnienia, zniżki, odroczenia), o ile należność nie przekracza 10 krotnej stawki opłaty kancelaryjnej;
- f) dotyczącej ujawnienia czynów, zagrożonych karami, ustawowo przewidzianymi;
- g) podania osób, dotkniętych klęską żywiołową o zapomogi lub ulgi przy stosowaniu obowiązujących przepisów.

§ 5. Osobiste uwolnienie od opłat przysługuje:

- a) Państwu i Związkowi Samorządowemu;
- b) kościołom i gminom wyznaniowym, przez Państwo Polskie uznanym;
- c) fundacjom zakładom i zrzeszeniom, prawnie istniejącym, które mają na celu wyłącznie działalność dobroczynną, naukową lub religijną;
- d) osobom prywatnym, które stwierdzają swoje ubóstwo zaświadczeniem Magistratu.

§ 6. Opłatę administracyjną uiszcza się przez wykupienie za gotówkę znaczków miejskich na odpowiednią kwotę i nalepienie ich na odnośnym dokumencie lub podaniu. Znaczki mają być kasowane pieczęcią urzędową Magistratu.

§ 7. Jeżeli podania, podlegające opłacie zostały wniesione bez uiszczenia opłaty lub niedostatecznej wysokości, to podania takie pozostawia się bez załatwienia aż do zupełnego uiszczenia opłaty, o czym zawiadamia się petenta na jego koszt z zarządzeniem opłaty, jeżeli wniesienie podania stanowi czynność, dla której ustanowiony jest termin prekluzyjny, to termin ten uważać się będzie za zachowany tylko w razie uiszczenia opłaty w czasie oznaczonym w wezwaniu.

§ 8. Wykonanie powyższego statutu powierza się Magistratowi.

§ 9. Statut niniejszy wchodzi w życie od dnia uchwały Rady Miejskiej i po ogłoszeniu go w sposób w mieście praktykowany.  
Łowicz, dn. 18 marca 1924 r.

Magistrat.

## Kinematograf „EOS“

W sobotę d. 26/IV i niedzielę d. 27/IV r. b.

## „Wąwóz śmierci“

Dramat w 6 aktach.

W roli głównej: Lya de Putti i Albertini.

### OBWIESZCZENIE.

Wydział hipoteczny powiatu Łowickiego obwieszcza, iż po zmarłej w dniu 22 maja 1925 roku Józefie z Kępalskich Sieroszewskiej, wdowie, właścicielce nieruchomości w mieście Łowiczu, przy ulicy Koński Targ i Tkaczew, oznaczonej hipotecznym Nr. 395, otwarte zostało postępowanie spadkowe, zamknięcie którego wyznaczone zostało na dzień 27 października 1924 roku w kancelarii Wydziału hipotecznego w Łowiczu.

Wzywa się interesowanych do zgłoszenia i udowodnienia swych praw w terminie powyższym, pod skutkami prekluzji.  
424—1—1

Księgarnia K. Rybackiego w Łowiczu  
wydała:

## Podróż po Łowiczu

z przeszkodami

### GRA TOWARZYSKA

na nieograniczoną ilość osób  
ulożył **Jeniec z Dänholmu.**

Cena 2 złp.

## Potrzebna inteligentna

### Ochroniarka

do majątku na wieś. Bliższe szczegóły Koński Targ 12 u właściciela od godz. 2—3 po poł.

Donifacy Saluda z Małych Mystkowic zgubił kartę demobilizacyjną wydaną w Skierniewicach w P. K. U.  
407—3—3